

## Polska maturzystka zawstydziła litewskich abiturientów Odpowiedź na replikę „zdamy wszyscy, przecież nie jesteśmy Polakami”

Po krytycznych artykułach o egzaminach maturalnych zdecydowałam się również wypowiedzieć się na ten temat. Jestem maturzystką polskiej narodowości, ukończyłam polskie gimnazjum w Wilnie. Jak i większość maturzystów, zdawałam ten „koszmarny” egzamin z języka angielskiego, również z języka litewskiego i literatury z „nieznanymi autorami” oraz matematykę z „nierozwiązywalnymi” zadaniami.

Rozpocznijmy od języka angielskiego. Przyznam się, że zadania nieco mnie zadziwiły. Oczekiwałam na lżejsze. Szczególnie problemów przysporzyło słuchanie, rozumiałam, że narobiłam błędów, chociaż miałam roczną 10 z angielskiego. Prawdę mówiąc, rozczarowałam się, ale nie rzuciłam się od razu oskarżać NEC (Narodowe Centrum Egzaminów – red.), magnetofonu, wykonawców czy gorącej pogody.

Zrozumiałam, że jest to tylko moje zmartwienie – oznacza, że mało się szykowałam, w ciągu dwunastu lat nauki włożyłam za mało starań, w końcu końców, jest wiele mądrzejszych uczniów wartych „setki”, a sama zadowolę się zarobioną oceną, jaka by ona nie była. Mam nadzieję na 70 – 80 punktów i nie sądzę, że jest to bardzo mało. Chociaż egzamin z języka angielskiego wywołał dużo negatywnych emocji, nie był on zbyt ciężki i nie ma w tym winy NEC, że maturzyści chcą swoje niepowodzenia zwalić na czyjeś barki – najważniejsze usprawiedliwić dwanaście lat swojej beczynności.

Następny egzamin – język litewski i literatura. Chciałabym obronić wszystkich Polaków, którzy w grupie na portalu społecznościowym „dvylyktokas dvylyktokui” („maturzysta maturzyście”) stali obiektem drwin. W tej grupie dźwięczały takie wypowiedzi „zdamy wszyscy, przecież nie jesteśmy Polakami”. Te słowa bardzo mnie rozgniewały. Czyżby znamy język litewski gorzej od Litwinów? Jestem pewna, że nie. Litewski język jest dla nas praktycznie jak ojczysty, słyszymy go od urodzenia tak, jak i nasz ojczysty polski. Na egzaminie zrozumiałam, że nie myliłam się.

Tematy były szczególnie łatwe, wszyscy autorzy dobrze znani, napisałam naprawdę dobre wypracowanie. Najbardziej zdziwiłam się, że większość maturzystów litewskiej narodowości skarżyli się, że niektórzy autorzy nie byli dla nich znani. Wtedy zrozumiałam, że nie jesteśmy gorsi, jestem z nas dumna, a drwiącym z Polaków maturzystom chciałabym powiedzieć: my, chociażby, dobrze orientujemy się w litewskiej literaturze, z przyjemnością ją czytamy i możemy napisać oba wypracowania, opierając się na dowolnych autorach.

Ani Maironis, ani V. Mačernis, ani J. Kunčinas nas nie przestraszy i nie jest nam obcy. Za to wielkie dzięki dla naszych wspaniałych nauczycielek, które nie zważając na mniejszą liczbę godzin, zdołały wszystkiemu nas nauczyć i przyszykować do egzaminów. Jak w roku ubiegłym, nasza szkoła oczekuje wielu „setek”.

No, i w końcu zganiona przez wszystkich matematyka. Z matematyki miałam – 10, dlatego egzaminu się nie bałam. Nigdy nie korzystałam z korepetytorów, nie ma też wyjątkowych zdolności, wszystko, co robiłam – to pilnie się uczyłam w ciągu 12 lat, starałam się wszystko zrozumieć i wykonać. Oto i wynik – egzamin nie wydał mi się ciężki, a tylko taki, jaki i powinien być. Jedyna rzecz, do której można się przyczepić, to brak czasu. W tym roku ogólna liczba punktów – 69, więc i zadań więcej, a czasu tyle samo. W związku z tym narobiłam błędów, jednak nierozwiązywalnych zadań nie było, wszystko zgodnie z programem nauczania. Wszystko czego trzeba było, aby dobrze zdać egzamin – to sumienna praca w ciągu 12 lat.

Kochani maturzyści, przestańmy oskarżać system z powodu swoich niepowodzeń. Zastanówcie się, czy jesteście warci dobrych ocen? Czy sumiennie uczyliście się w ciągu 12 lat? W końcu końców, na wyższych uczelniach będzie więcej wyzwań, i jeżeli obecnie się potknęliście, to co będzie dalej? Życzę Wam więcej uczyć się i mniej płakać. Nie zapominajcie, że sami jesteśmy kowalami swego losu.

*Poglądy autora mogą być niezgodne ze stanowiskiem redakcji.*

*Artykuł jest tłumaczeniem z języka litewskiego. Oryginał był opublikowany [tutaj](#).*